

Ocena dorobku artystycznego i dydaktycznego Pani dr Pauliny Poczętej w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne, do którego przeprowadzenia został wskazany Instytut Sztuk Plastycznych w Cieszynie, Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Pani dr Paulina Poczęta jest absolwentką Instytutu Sztuki, Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W 2005 roku obroniła pracę dyplomową pt.: *Pokrowce szyte z pamięci*. Pracę doktorską pt.: *Autoportrety. Ja podejrzane*, obroniła w 2013 roku. Od października 2007 roku jest zatrudniona w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Śląskiego, obecnie na stanowisku adiunkta.

Dr Paulina Poczęta zorganizowała łącznie 24 wystawy indywidualne, z czego dziewięć po obronie pracy doktorskiej. Są to: *Ja podejrzane*, Galeria 36,6, Instytut Sztuki w Cieszynie, Festiwal Kręgi Sztuki, 15.06-15.07.2013; *Wiara w złudzenie*, Galeria Promocji Młodych, Bałucki Ośrodek Kultury, Łódź, 14.03 – 14.04.2014; *Zoki*, Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka, Katowice, 16.05-31.05.2016; *Lekcja Skarpet*, ul. Kultury, Cieszyn, 27.06-31.07.2016; *Wielkie mi rzeczy*, BWA, Zielona Góra, 02-25.09.2016; *Prześwity i inne zmierzchy*, Galeria Domu Narodowego, Cieszyn, 07-26.10.2016; *Afekty specjalne*, Galeria 58, Radom, 12.11.2016; *Drobne ranki, piękne zmierzchy*, Galeria Bielska BWA, Bielsko-Biała, 01-25.02.2018; *Kolekcjonerka*, Galeria II Piętro, Gminny Ośrodek Kultury, Pawłowice, 11.11-13.12.2018.

Brała udział w 29 wystawach zbiorowych za granicą, ostatnie to: *5th Bangkok Triennale International Print and Drawing Exhibition*, Bangkok Art and Culture Center, 939 Rama 1 Road, Wangmai, Pathumwan district, Bangkok, Thailand, 05-08.2015; 9th Lessedra International Painting and Mixed Media Competition, Sofia, Bułgaria, grudzień 2018 - luty 2019; *Zakładnicy rysunku*, Galeria Puda, Strelnicni 256/1, Cesky Tesin, 07.11-07.12.2018; *Osobiste narracje*, Galeria Uniwersytecka, Wydział Pedagogiczny, Univerzita Konstantina Filozofa w Nitrze, Słowacja, 12.03-17.04.2019; *To My! Polska II*, Gallery of IMNRC Instituto Mexicano Norteamericano de Relaciones Culturales, Monterrey, Mexico, 17.04.2018 i w 95 wystawach zbiorowych w kraju, ostatnie: *4. Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych 2018*, Stara Fabryka – Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, 29.06-26.08.2018; XIX Festiwal Sztuki Wysokiej 2018 pt. *To sztuka! Być kobietą*, Galeria Stalowe Anioły, Bytom, 22.06.2018; *Vita Morbus Est /Zmiany w rozumieniu nadwrażliwości*, Galeria Olimpia, Kraków, 20.04-20.05.2018; *Decydentki*, Dom Norymberski w Krakowie, Kraków, 08-29.03.2018; *Purgamentum – o właściwościach śmieci*, Galeria ZPAP Nurt, Toruń, 30.11-17.12.2017; *Pracownia/Podręcznik*, Miejska Galeria Sztuki Obok, Pasaż Kultury Andromeda, Tychy, 10-25.11.2017. Pani dr Paulina Poczęta ma na swoim koncie monografie, publikacje naukowe w czasopiśmie międzynarodowych lub krajowych, opracowania zbiorowe, katalogi zbiorów, dokumentację prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych; łącznie wymienia 62 pozycje.

Dr Paulina Poczęta otrzymała w 2016 roku Nagrodę Specjalną na XVIII Otwartym Międzynarodowym Konkursie na Rysunek Satyryczny – Zielona Góra 2016 – *Sztuczna Inteligencja*; w 2014 roku I Nagrodę na 29. Ogólnopolskiej Wystawie Twórczości Pedagogów Plastyki, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie; w 2014 roku II Nagrodę, 8 Międzynarodowe Biennale Minia-

tury 2014 w Częstochowie; w 2012 roku Wyróżnienie Honorowe, V Międzynarodowy Konkurs Rysunku Wrocław 2012; w 2011 roku Wyróżnienie Honorowe. Dyplom Honorowy Płockiego Towarzystwa Fotograficznego i Nagroda Prezydenta Miasta Płocka za pracę - *Ufo*, XVI Biennale Plakatu Fotograficznego; w 2011 roku Nominacja do nagród, *Międzynarodowa Wystawa - Satyrykon Legnica 2011*, Legnickie Centrum; w 2010 roku Award for National Collection for Poland, 38th World Gallery of Art on Paper, World Gallery of Art on Paper, World Gallery of Drawings, Skopje, Macedonia.

Pani dr Paulina Poczęta posiada również pokaźny dorobek pedagogiczny. Oprócz pracy etatowej w macierzystej uczelni, prowadziła warsztaty, była kuratorką wystaw studenckich, kursów szkoleniowych, współorganizowała konferencje naukowe. Była promotorką trzech prac licencjackich, pisała liczne recenzje dyplomów licencjackich i magisterskich. Była też promotorem pomocniczym pracy doktorskiej. Przebieg swojej pracy zawodowej opisała szczegółowo w dostarczonej dokumentacji; czytając ją, nie ma wątpliwości, że dr Paulina Poczęta jest prawdziwą pasjonatką, w pełni oddaną pracy artystycznej i dydaktycznej.

Jako osiągnięcie wynikające z art. 16 ust. 2 z 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, dr Paulina Poczęta wskazała dzieło pt.: *Drobne ranki, piękne zmierzchy* - zestaw prac stanowiący dzieło habilitacyjne 2014 - 2019. Upublicznione zostało na wystawach indywidualnych: w Galerii Bielska BWA, Bielsko-Biała, 01-25.02.2018; w Galerii II Piętro, Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach, 11.11-13.12.2018; w Galerii 58, Radom 12.11-15.12.2016; w BWA w Zielonej Górze, 02-25.09.2016.

Głównym powodem pracy artystycznej dr Pauliny Poczętej jest pamięć, chęć zachowania przeszłości, zdarzeń. Artystka jest prawdziwą kolekcjonerką. Sama o sobie mówi, że zbiera „wszystko”, głównie stare skarpety, lalki, garnki...ale nie tylko. Pamięć o minionych wydarzeniach zawiera się w ludzkich wspomnieniach, ale także – a może przede wszystkim – w artefaktach towarzyszących nam w życiu codziennym. W przestrzeni są miejsca szczególne, intymne, które przywołują reminiscencje. Sztuka bierze na siebie odpowiedzialność jako nośnik pamięci, przepracowując jednostkowe i społeczne traumy, lęki i fobie. Artystka w *Autoreferacie* szczegółowo opisuje swoje dzieciństwo, okres dorastania, właściwie całą drogę życiową, która doprowadziła ją do miejsca, w którym znajduje się obecnie. Miejscowość Chruszczobród (na granicy Zagłębia Dąbrowskiego i Jury Krakowsko-Częstochowskiej) to dla dr Pauliny Poczętej zakątek magiczny. To ludzie i obszar, który kształtował jej świadomość, tożsamość, to symboliczny punkt odniesienia. Mówiąc krótko, Chruszczobród to dla artystki najważniejsze miejsce na ziemi, dom rodzinny, rodzice (ojciec i matka), ale też, a może przede wszystkim dziadkowie, bo to z nimi spędzała najwięcej czasu w dzieciństwie. *Autoreferat* jest właściwie sentymentalną i wzruszającą opowieścią o życiu dr Pauliny Poczętej, jej inspiracjach, fascynacjach, które doprowadziły ją do obecnych artystycznych realizacji. Chruszczobród jest natchnieniem, impulsem, muzą etc..., miejscowością z której artystka pochodzi i do której ciągle wraca fizycznie, ale przede wszystkim w świecie marzeń sennych i snów na jawie „...dziadkowie poznali się, jak wspominała babcia Helana, bo tak chciała jej mama Marcjanna, ponieważ Bronisław był dobrym i pracowitym człowiekiem i nadawał się na męża. Helena wyszła za niego, razem wybudowali skromny dom w Chruszczobrodzie. Dziadek pracował w cementowni, babcia wychowywała dzieci i zajmowała się domem, szyła. Potrafiła uszyć niemalże wszystko. W czasach panieńskich uczęszczała na kursy szycia do lokalnej, nieformalnej szkoły krawieckiej dla kobiet. Babcia chorowała na żylaki, miała osiem operacji wycięcia niedrożnych żył. Często bywała w szpitalu. Pamiętam, jak raz ją odwiedziłam po lekcjach w liceum i nie zastałam jej w sali. Lekarka z oddziału poprosiła babcię o ręczne uszycie stanika na swój niewiarygodnie wielki biust. Babcię znalazłam w gabinecie pani doktor z igłą i nitką nad płóciennymi miseczkami, które były wielkości kapelusza na gło-

wę...”¹. Umiejętność szycia, krawiectwo, ale przede wszystkim wspomnienie dzieciństwa, marzenie o czasie minionym doprowadziło do powstania instalacji/uszytych portretów *Ja + Wy = Ono*, na wystawie Oder - Odra 2004, oraz *Pokrowce szyte z pamięci* w 2005 roku (praca dyplomowa i początek drogi artystycznej Pauliny Poczętej).

Dr Paulina Poczęta od zawsze bardzo dużo rysowała, portretowała rodzinę, znajomych i przede wszystkim siebie. „...autoportret służył mi do rozpoznawania siebie i otaczającej mnie rzeczywistości. Byłam swoim najlepszym materiałem wizualnym, zawsze pod ręką i bez skrupułów wykorzystywałam siebie, inscenizowałam, przebierałam, fotografowałam, rysowałam i malowałam. Opowiadałam sobą świat. Malowałam siebie jedzącą zupę, a na dnie talerza były wyhaftowane z serwety gołąbki w idyllicznym zbliżeniu, tytułowałam – *Na obiad dzisiaj gołąbki...*”²... Do tego doszło zbieractwo, kolekcjonerstwo i skarpety, a raczej „dziury w skarpetach”, przetarcia, rozdarcia etc. Panią dr Paulinę Poczęta zafrapowały prześwity i dziury.

Czy to może stać się powodem działań artystycznych? Teoretycznie może to być wszystko. Dziurawe skarpety też. Artystka nakłada je na rysunki lub zdjęcia, a przetarcia spełniają rolę „okna”, otwarcia na inny świat, inną przestrzeń. Z tak powstałych prac artystka układa całe kompozycje np. *Lekcja skarpet* z 2017 roku. Te skarpetki/przedmioty traktuje jako magiczną materię obrazu, „...życie, które się w tym czasie wyżyło, emocje, które wybrzmiały...”³. Powołuje się na Davida Lowenthal’a, amerykańskiego historyka i geografę; stwierdza za nim, że przeszłość jest przynależna ludziom, ich odruchom, emocjom, gestom, mimice, zachowaniom, reakcjom, językowi jakiego używają, oczekiwaniom i zapatrywaniom. Dr Paulina Poczęta twierdzi, że jej kolekcjonowanie znoszonej odzieży to wyraz szacunku i epatii do świata i ludzi, to jej osobisty sposób postrzegania tego świata. Przytacza Flaubert’a, mówiąc, że nic nie jest nudne, jeśli przyglądamy się temu wystarczająco długo. Wreszcie odnosi się do prof. Krzysztofa Pomiana, dla którego tak zwane odpady są zapowiedzią defunkcjonalizacji, a nie ostatnim etapem w ich byciu, kiedy przestają już pełnić funkcję użytkową.

Zbieractwo, kolekcjonowanie, „patrzenie pod nogi”, wreszcie podnoszenie do rangi sztuki przedmiotów zdegradowanych, bezużytecznych, niższej kategorii, nie jest w sztuce współczesnej niczym nowym. Na przykład dla Kurta Schwittersa, stary bilet znaleziony na ulicy, deska wyjęta ze śmietnika, kawałek szmaty, stara gazeta – znajdowały miejsce w jego sercu. Stanowiły materię-budulec nowych przestrzeni wyobraźni. Z resztą długo by tu wymieniać przykłady i nazwiska twórców/kolekcjonerów/zbieraczy. W twórczości pani dr Pauliny Poczętej można doszukać się pewnej analogii do twórczości Schwittersa, może nie tyle w samej realizacji, co w fascynacji i odnajdywaniu życia w przedmiotach porzuconych, zużytych, nieprzydatnych.

Drobne ranki, piękne zmierschcy to „kolekcja osobista”, powstająca stopniowo, w miarę przybywania dziurawych skarpet i portretów. Artystka fotografuje siebie, przyjaciół, sąsiadów, ale też ludzi spotkanych przypadkowo na ulicy. Fotografie przykleja do sklejki, lub styropianu a następnie naciąga na nie poprzecierane skarpety i umieszcza kolejne prace w przygotowanych gablotach, półkach, bądź kasztach kolekcjonerskich. Tak powstała swoista „kartoteka” Pauliny Poczętej. Jej zdaniem dziury i przetarcia w skarpetach „... dają wizualny wgląd w ukryty fotograficzny obraz filtrując go równocześnie przez misterną i graficzną w swej urodzie siateczkę linii, strukturę materiału z którego wykonana była dana skarpetka. Dzięki temu połączeniu realnej fotografii danej osoby ze użytą częścią białizny uzyskuję w istocie symboliczne treści na poziomie

¹ P. Poczęta, *Autoreferat*, str. 5

² P. Poczęta, *Autoreferat*, str. 18

³ P. Poczęta, *Autoreferat*, str. 22

ogólnoludzkim...”⁴.

Prof. Krzysztof Pomian określa zbieracza, jako „niegroźnego szaleńca, któremu życie upływa na kolekcjonowaniu znaczków pocztowych, przyszpilaniu motyli, rozkoszowaniu się erotycznymi rycinami, lub też niebezpiecznego spekulanta, który pod pozorem umiłowania sztuki skupuje za bezcen arcydzieła, aby je wyprzedawać następnie z fantastycznym zyskiem”⁵.

„Szaleństwo” dr Pauliny Poczętej to powtarzalność, zszywanie, patchworki, budowanie kostek rozmieszczonych w półce z przegródkami i dokładanie do tego portretów, anonimowych twarzy zapisywanych analogowo lub cyfrowo, owiniętych starymi, dziurawymi skarpetami.

„Kostki pamięci”, bo chyba tak należy rozumieć poszczególne, zaszyte w skarpetę portrety, tworzą coś na kształt wielkiego blokowiska, które artystka układa w zależności od przestrzeni galeryjnej.

Według św. Tomasza z Akwinu „pamięć może być doskonała i usprawniana przez odpowiednie zabiegi, przez co zyskuje miano sztuki”⁶. Pamięć, to główny powód poszukiwań artystycznych dr Pauliny Poczętej; przywoływanie wspomnień, magiczny świat dzieciństwa, rodzina, przeplata się w jej twórczości z problemami natury egzystencjalnej, zmaganiem się artystki z codziennością, rozgrzebywaniem lęków i fobii.

Podsumowując, uważam, że wszystko co w sztuce jest istotne, wywodzi się ze świata przeżyć artysty. Tam rozgrywa się cały dramat twórczy. Tam pojawiają się wątpliwości i rodzą się osiągnięcia. Postawa artysty nie może polegać na spokojnej pewności założeń i środków. Należy uważać, żeby stan szczęśliwej kontemplacji nie przerodził się w bezowocną beczynność. Niezbędne jest ryzyko i odwaga. Bez tego nie ma mowy o sztuce. Twórczość dr Pauliny Poczętej przywołuje swoim obrazem coś na kształt marzeń sennych i snów na jawie. Poszczególne obrazy „zaszyte w skarpetkach”/zapisy jej wyobraźni, o których również wspominał Zygmunt Freud w swoich *Objaśnieniach marzeń sennych* zazwyczaj kondensują znaczenia. Prace artystki mają charakter uniwersalny, tym samym pozwalają na przekaz międzykulturowy. Dr Paulina Poczęta nawiązuje do postawy Michaela Foucault’a, wskazując dyskurs jako metodę poznawania świata. Uznawana przez Foucaulta metoda genaologii w sposobie podejścia do problemów nauk humanistycznych polega na uwzględnianiu kontekstów w sposobie konstruowania przyjętych racji. Artystka wskazuje na konieczność znajdowania kontekstów, za każdym razem przygotowując swoje prace do konkretnej, określonej przestrzeni. Tak, aby stały się jej nierozzerwalną częścią, znakami, które nie udają odsyłaczy do rzeczywistości.

Dr Paulina Poczęta ma również bardzo duże doświadczenie pedagogiczne. Można śmiało powiedzieć, że z równą pasją co artystyczna, „wyżywa się” dydaktycznie. Przedstawiona do oceny dokumentacja dorobku dr Pauliny Poczętej zawiera bardzo szczegółowy wykaz jej osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz pracy na rzecz macierzystej uczelni.

Dr Paulina Poczęta jest wybitną artystką, pedagogiem, organizatorką. W pełni uznaję jej dokonania artystyczne, jej dojrzałą i sprecyzowaną postawę oraz wybór kierunku poszukiwań. Po zapoznaniu się z dokonaniem artystycznym dr Pauliny Poczętej, jej rozwojem, bardzo świadomym i konsekwentnym wyborem drogi poszukiwań w przestrzeni sztuki, a także jej zaangażowaniem w pracę dydaktyczną, pracę i wykonywanie obowiązków w macierzystej uczelni, uznaję jej wkład w rozwój dyscypliny Sztuki Piękne, a także przełożenie tych osiągnięć na sferę nauki, dydaktyki oraz upowszechniania kultury.

⁴ P. Poczęta, *Autoreferat*, str. 23

⁵ prof. Krzysztof Pomian, *Zbieracze i osobliwości, Paryż – Wenecja XVI–XVIII wiek*. 1976 r. PI.W.

⁶ Tomasz z Akwinu, *Traktat o roztropności*, przeł. W. Galewicz, Wydawnictwo: Marek Derewiecki, Kęty 2011, s. 80 (*Summa theologiae*, II-II, q. 49, a. 1, ad 2).

Dorobek dr Paulina Poczętej należy również uznać w aspekcie troski o zachowanie naszej tożsamości kulturowej. Stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze i dydaktyczne pani dr Pauliny Poczętej spełniają wymagania art. 26 o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz 1789).

W związku z powyższym popieram wniosek i wnoszę o dalsze procedowanie habilitacyjne.

Henryk Gostyński

Warszawa 03.01.2020

